GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 97.

W ȩ Srodȩ Dnia 3. Grudnia 1806.

Z Wiednia d. 26. Listopada.

J. C. K. Mość raczył Kanonika Bryńskiey katedry i referenta do spraw duchownych i edukacyi przy C. K. Morawsko-Szląskim guberniu n, Wacława Stufler, przez nayłaska wszy wzgląd na iego w duchownym stanie znakomite zasługi, wynieść do stanu rycerstwa w dziedzicznych królestwach, i wydać mu dyploma z uwolnieniem od taxy nayłaskawiey rozkazał.

Pensyonowanego bywszego w Niderlandach C. K. Sekretarza stanu i woiennego, Vesquez na Puttlingen, raczył J. C. K. Mość mianować aktualnym nadwornym sekretarzem przy C. K. kamerze, a w nadgrodę iego usług 500 ryń. wypłacić mu kazał.

Bracia Capdebo w Temeswarze dali 100 ryń. dla żołnierzy, którzy dla poniesionych ran w ostatniey woynie stali się kalekami. J. C. K. Mość kazał im za ten patryotyczny czyn nayłaskawsze swoie ukontentowanie oświadczyć.

J. C. K. Mość nieustaiący nigdy przykładać się do dobroczynnych zamiarow i one ile możności połączyć z zabawą publiczności, pozwolił w tym celu pensyynemu tuteyszemu instytutowi wyzwolonych kunstmistrzow dać znowu redutę. Dana była d. 23 t. m. i zaszczyciła ią większa część Nayiaśnieyszey familii Cesarskiey obecnością swoią, rownie iak przeszło 4500 masek wyższego stanu. Wszystkie członki instytutu widząc iak dalece pomnażaią się corocznie dla nich względy szlachetnych dobroczyńcow, nie znayduią dogodnych wyrazow dla wynurzenia swey wdzięczności, proste zatem tylko, lecz czułe składaią podziękowanie Nayiaśnieyszemu Dworowi, wspaniałey Publiczności, wicedyrektorowi obu nadwornych teatrow i innym dobroczyńcom za doznane znowu wsparcie.

Na d. 7 t. m. umarł w Klagenfurcie wewnętrzno Austryacki appelacyyny Radca, Józef Ferdynand Wolf, w 84 roku życia. Po skończonych naukach poświęcił się stanowi adwokackiemu, który tak dogodnie sprawował, iż w roku 1754 mianowany został aktualnym sekretarzem szlacheckich sądow w Laibach, i odtąd postępował aż do stopnia appelacyynego

radcy, na którym umarł. W nadgrodę swey pilności został w roku 1774 bezpłatnie do stanu szlacheckiego wyniesiony. Służył kraiowi 53 lat i do ostatniey chwili życia trudnił się obowiązkami swego urzędu. Kray traci w nim naywiernieyszego sługę, a familia przykładnego oyca.

Z Neutra d. 6. Listopada.

Na d. 4 t. m. iako w dzień imienień Arcy Xcia Jmci Karola, Jeneralissima C. K. armii, obchodził regiment husarow Arcy Xcia Palatyna potroyną uroczystość, to iest: Imieniny Arcy Xcia Jmci Karola, poświęcenie dwoch nowych sztandarow, i rozdanie 10 medalow zasługi za okazaną w przeszłey kampanii przez żołnierzy tego regimentu waleczność, w przytomności Feldmarszałka i dywizyynego dowodzcę, Barona Sebotendorfa, Jenerała feldwachmistrza i brygadiera Barona Schauroth i niezliczoney liczby stanow kommitatu Neutry. Na ten koniec rozbito na rowninach polową kaplicę rzeczonego regimentu, na przeciw którey stanęły w paradzie 2 dywizye. Uroczystość rozpoczął regimentowy Kapelan X. Spanyk stosownym kazaniem w Węgierskim ięzyku. Potem katedralny Proboszcz Kamanhazy przy polowey muzyce i z dział wystrzałach odprawił Wotywę i poświęcił chorągwie. Podług zwyczaiu walecznych naszych przodkow wbił tenże naypierwsze 3 gwoździe w drzewce nowych chorągwi na znak S. Troycy, drugie trzy przytomni trzey Jenerałowie w imieniu J. C. K. Mci, Arcy Xiążąt Karola i Palatyna Jozefa właściciela regimentu, a inne gwoździe wbiiali porządkiem waleczni Węgrzyni. Proboszcz zanucił *Te Deum*, poczem Półkownik i dowodzca regimentu, Hertelendy, rozdał przy poniższey mowie w Węgierskim ięzyku ieden złoty i dziewięć srebrnych medalow walecznym żołnierzom. Nikt z licznych widzow nie mogł się wstrzymać od łez, widząc zbielonego pod bronią w usługach oyczyzny starca, z iakim rozrzewnieniem ściskał usposobionych przez siebie odważnych synow. Z właściwą Węgierskiemu narodowi otwartością przystępowali bohatyrowie po imieniu wołani do swego oyca i wodza. Na ich twarzach malowała się cicha i wesoła radość, a głuche ich uściskanie podwoiało w nich odbieraną nadgrodę.

Po rozdaniu medalow zakończona uroczystość została radosnemi wystrzałami i wniyściu do miasta przy ianczarskiey muzyce obu dywizyy, gdzie officerowie na obiad zaprosili tak stany kommitatu, iako też przyozdobionych medalami woiownikow, pod czas którego spełniano ustawicznie zdrowia Nayiaśnieyszego Cesarza Jmc, Arcy Xiążąt Karola, Jeneralissima i Kochanego naszego Palatyna. W wieczor dali officerowie dla miłych gości bal, który trwał aż do rana. —— Katedralny Proboszcz Kamanhazy nie tylko podiął się z miłości oyczyzny i szacunku dla woyska poświęcenia sztandarow, ale nadło udarow [illegible] zaszczyconych medalami woiownikow 44 ryń. w konwencyyney monecie, za co mu regiment wdzięczność swoią oświadcza.

Oto iest mowa, którą Półkownik miał do żołnierzy C. K. regimentu Palatyna husarow, którzy się w przeszłoroczney woynie przeciw Francuzom wsławili, a których odwagę nasz Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Jmc wynadgrodził rozdanemi na dniu 4 Listopada, iako w dzień imienin Ar: Xcia Jmc Karola medalami.

" Waleczni Zołnierze! Im większe iest niebespieczeństwo, im trudnieysza zasługa, tem trwalsza iey chwała i szacunek. Dobra natura i miłość sprawiedliwości zwykła mieć wzgląd na zasługi cywilnych, a tem więcey woyskowych i zaszczycać ie słuszną nadgro-

dą; iak daleko rozciąga wrodzona dobroć J. C. K. Mci w wynadgradzaniu zasług, okazują przeznaczone, i oto leżące, dla was medale złote i srebrne. Między innemi walecznemi bohatyrami wy naypierwey poszliście za moią nauką, która obiąwszy dowództwo nad tym nowo utworzonym Palatyna regimentem wydałem na widok publiczny o godności stanu woyskowego i nabyciu chwały, i przez waszą wierność do Monarchy i oyczyzny, przez wasze posłuszeństwo przełożonym, przez boiaźń Boga, żądzę chwały, umiarkowanie w pożyciu, i odwagę przed nieprzyiacielem zrobiliście nie tylko Monarsze przysługę, ale nadto okryliście chwałą cały ten regiment; bo ktokolwiek spoyrzy na wasze piersi, a zobaczy ten znak zasługi, pozna, iż dobrzeście się popisali. Przyymiycie więc w oczach uszykowanych kolegow z rąk moich nadgrodę, którą nayłaskawszy Monarcha za waszą zasługę wyznaczył. „ (Tu każdego po imieniu wzywał.)

Z Tryestu d. 15. Listopada.

Podług ostatnich doniesień C. K. wyprawa pod F.M.L. Hrabią Bellegarde udała się z wyspy Calsmetta do leżącey cokolwiek daley wyspy Zupana. Francuzki Jenerał Lauriston proponował naszemu wodzowi, aby stanął przy starey Raguzie, lecz on nie uznał takowego stanowiska za przyzwoite.

Francuzkie woyska, które tak często z Dalmacyi do Włoch przechodziły, wracaią stamtąd znowu do Dalmacyi, ponieważ całe Włochy, rownie iak obie Kalabrye, wyiąwszy twierdzę Scillo, znayduią się w ich ręku, i tem więcey zdaią się teraz bydź w Dalmacyi potrzebnemi, gdy 8000 Rossyanow wylądowało z Korfu do Marcasca. Głowna kwatera Francuzka znayduie się w Spalatro, a Jenerał Marmont iest naczelnym dowodzcą. — Rossyanie i Anglicy zamykaią nietylko Wenecki, ale wszystkie na Adryatyckim morzu będące Francuzko-Włoskie porty. Czynią małe wylądowania do Istryi, zabieraią małą garstkę Francuzow w niewolą i znalezione na batteryach metałowe działa, a żelazne zagwożdzaią i w morze wrzucaią. Mieszkańcom nie czynią iednak żadney przykrości i płacą wszystkie żywności.

Z Warszawy d. 23 Listopada.

D. 22 z rana przybył z trębaczem officer Francuzki, będący naczelnikiem brygady do forpocztow Rossyyskich i oświadczył, że iedzie do Jenerała Rossyyskiego. Wsiadł zaraz do poiazdu iego officer Rossyyski, i otoczeni kilku kozakami przeiechali tędy o w pół do pierwszey po południu, nie zatrzymuiąc się na Pradze. Wyszedł na przeciw niego dowodzący tam Jenerał Rossyyski w towarzystwie kilku wyższych officerow, wprowadził go do siebie i przyiął uprzeymie. Nazaiutrz po 11 godzinie przed południem przeiechał tędy na powrot w towarzystwie officera, dwoch trębaczow i 6ciu kozakow, którzy go do forpocztow przeprowadzili.

Dnia onegdayszego przed wieczorem przybył tu goniec Pruski z głowney kwatery Królewskiey.

Z Londynu d. 1. Listopada.

Gotowana w naszym kraiu nowa wyprawa pod sprawą Hra: Moira ściąga uwagę całey publiczności. Jeżeli podania pism tuteyszych nie są zmyślone, tedy zamyśla rząd iakiś ważny plan wykonać, czego zdaie się dowodzić nie tylko naczelnictwo Hrabi Moira, iako członka gabinetowey rady, ale i inne okoliczności. Jenerałowie Wellesley i Hill z swemi brygadami, tak nazwany Oxfortski niebieski i Szkotski szary, 13, 14 i 15 dragonii i wiele innych

iak

regimentow maią do tey wyprawy należeć. Względem iey przeznaczenia nie mamy iak tylko domysły, zasadzaiące ſię na teraźnieyszem położeniu politycznem Europy. Jedna z rannych gazet tuteyszych powiada, iż pokaże ſię, że iey przeznaczenie nie ieſt dalekie.

Wielokrotnie utrzymywano, iż przybyły z Ameryki Jenerał Moreau znaydować ſię będzie na czele tey wyprawy; lecz miniſteryalna iedna gazeta zaprzecza publicznie tey pogłosce, dodaiąc, że on ſię w cale w Anglii nie znayduie, i że zagranicznego półkownika, który częſte naradzenia miewa z miniſtrami, za niego wzięto.

Od kilku dni rozeszła ſię pogłoska, że Hiszpanie odebrali nazad Anglikom osadę Buenos Ayres, i że rząd odebrał iuż o tem wiadomość; lecz wiemy przeciwnie, iż rząd pewny ieſt utrzymania tey poſiadłości, z właszcza iak odebrał z przylądka Dobrey nadziei donieſienie, że posłano 1900 ludzi do Buenos Ayres, nie tylko dla zmocnienia tamteyszey załogi, ale nawet domomożenia iey zaięcia Monte-Video, o czem podług oſtatnich donieſień wątpić nie można.

Boſtońskie gazety donoszą, iż rozpoczyły ſię nieprzyiacielskie kroki między woyskiem Amerykańskim i Hiszpańskim.

W Falmucie znayduie ſię do 5000 woyska na okrętach. Jenerał Craufurd zwiedzaiąc te okręty, wydał rozkaz, aby żony i corki officerow, tudzież inne kobiety, których wiele na okręcie ſię znaydowało, natychmiaſt oddalone były.

Wszyſtkie donieſienia od Francuzkich brzegow zgadzaią ſię, iż maytkowie wyſiedli z okrętow w tamteyszych portach, dla odbywania służby lądowey.

Z Norembergi d. 2. Liſtopada.

Słychać, iż idące z Włoch Francuzkie woyska do wielkiey armii nadciągaią do naszych okolic, i że w krotce część ich przechodzić tędy będzie.

Przeszłey nocy słyszano tu znowu mocne ſtrzelanie z okolic Kulmbach; nie muſiała ſię więc ieszcze twierdza Plaſſenburg poddać.

Z Hamburga d. 4. Liſtopada.

Gazety tuteysze zawieraią w sobie między innemi co naſtępuie: Gdy Francuzkie woyska weszły do Erfurtu, odwiedzili wszyscy Marszałkowie i jenerałowie Francuzcy leżącego tam na rany Pruskiego Feldmarszałka Möllendorfa i okazali dla niego naywiększy szacunek.

Mowią, iż Xżę Hieronim wszedł z Bawarskim woyskiem do Szląska.

W Lipsku zarekwirowano 600 murażow i cieślow, dla pracowania nad fortyfikacyami Wittenberga.

Z Hanoweru d. 4. Liſtopada.

Załoga Pruska w twierdzy Hameln składa ſię blisko z 3000 ludzi, a 4000 ludzi, to ieſt korpus Jenerała Lecoq, składaiący ſię po większey części z piechoty, obozuie przed Hameln. Codziennie oczekuią przed Hameln korpusu Francuzkiego. Do Bewerungen weszły iuż Francuzkie woyska. Nienburg nie ma żadnych zewnętrznych fortyfikacyy.

Z Eutin (Niedaleko Lubeki) d. 6. Liſtopada.

Gdy teatr woyny zbliżył ſię niespodziewanie do granic Duńskich, wysłane zatem zoſtały Duńskie woyska na granice, dla utrzymania nayściśleyszey neutralności, i wszędzie ieſt znacznie kordon zmocniony. W niektórych okolicach porobiono nawet zaręby. Z Segeberga wyruszyły także dragony.

Przy Glückſtadt ſtoi od 4 t. m. Angielski kuter.

Xiężna Jmć Brunświcka i Xieni Gandersheimska udały się do Glücksburga. Liczba przeieżdżaiących osób przez Xięstwo Holsztyńskie codziennie się powiększa.

Wiadomości Woienne.

W główney kwaterze Cesarskiey w Berlinie wydane zostało d. 9 Listopada następuiące oznaymienie:

"Cesarz oświadcza swoie ukontentowanie W. Xciu Bergskiemu, Xciu Ponte-Corvo, Marszałkowi Soult i będącym pod ich rozkazami korpusom jazdy, piechoty, artyleryi i indzynierow za świetne ich czyny pod Lubeką i za niespracowaną czynność w ściganiu nieprzyiaciela. Korpus Jenerała Blüchera nękany z wszystkich stron, ustawicznie oskrzydlany i wszędzie maiący drogę przeciętą, przymuszony został do kapitulacyi i poddania się w niewolą. Liczył zaś 16,000 piechoty, 4000 jazdy i miał 80 dział, i będzie do Francyi zaprowadzony. Teraz nie mamy z tey strony Wisły żadnego nieprzyiacielskiego korpusu do zniszczenia.

Podp. *Berthier, Xżę Neufchatelu i Valangin, Jenerał kwatermistrz W. armii.* „

Daley wyszło na d. 13 Listopada następuiące pod d. 8 postanowione i przez Jenerała Clarke, iako rządcę podpisane rozporządzenie Cesarza Francuzow:

"Cesarz Jmć i Król Włoski wydał pod d. 3 rozporządzenie względem zaiętych przez woyska Francuzkie kraiow, którego osnowa ninieyszem do publiczney podaie się wiadomości. Zdobyte kraie przez armiią Francuzką Króla Jmc Pruskiego podzielone są na cztery departamenta, iako to: 1) Departament Berliński, który znowu dzieli się na 4 prowincye, to iest: Ukermark, która zostaie pod rozkazami Szefa batalionowego Hariet; Prignitz pod Półkownikiem Nerin; Altmark pod Półkownikiem Boussin; Mittelmark pod dywizyynym Jenerałem Clarke. 2) Departament Kistriński, obeymuie w sobie Neumark i zostaie pod rozkazami Jenerała brygady Menard. 3) Departament Szczeciński obeymuie w sobie Pomeraniią i zostaie pod rozkazami Jenerała brygady Thouvenot. 4) Departament Magdeburski obeymuie w sobie: Xięstwo Magdeburskie, hrabstwo Mansfeld i cyrkuł Saali, i zostaie pod rozkazami kommenderuiącego Adjutanta Champeaux, mieszkaiącego w Burg. Miasto zaś Halle zostaie pod kommenderuiącym Adjutantem Latour. Wszystkie powyższe prowincye zostaią iak dawniey na cyrkuły podzielone; w miastach utrzymane są dawne magistraty, a po wsiach wszyscy urzędnicy iakiego bądź nazwiska, tak iż każdy powinien bez przerwy dotychczasowe swoie obowiązki odbywać. Rzeczeni urzędnicy wykonać maią przed woyskowym komendantem i wyznaczonemi do tego kommissarzami poniższą przysięgę, którzy imie każdego w protokoł zapiszą. — Przysięga iest takowa: "Poprzysięgam powierzoną mi władzę od Cesarza Jmci Francuzow i Króla Włoskiego z naywiększą rzetelnością odbywać, i nieużywać iey, iak tylko dla utrzymania porządku i publiczney spokoyności, tudzież przykładać się wszystkiemi moiemi siłami do wykonania środkow i rozporządzeń, które dla służby armii Francuzkiey będą przepisane, i nie utrzymywać żadney korrespondencyi lub iakiegokolwiek bądź porozumienia z iey nieprzyiaciołmi. Tak mi Boże dopomoż. „ — Jeneralna administracya wszystkich czterech powyższych departamentow powierzona iest Jeneralnemu intendentowi armii

P. Daru, Jeneralnemu administratorowi skarbu i dobr P. Estève i W. poborcy P. Labouillerie. Na czele poiedyńczey administracyi każdego departamentu znaydować się będzie Cesarski kommissarz, który będzie obecny na posiedzeniach woienney i dobr kamery, trzymać będzie względem iey obrad protokoł, i wszystko, co tylko dobro służby wymaga, czynić w imieniu Cesarza. W każdey prowincyi znaydować się będzie intendent, który iako prefekt i dozorca skarbowy zawiadywać będzie Królewskiemi magazynami, kassami i dobrami, nakaże wybierać podatki, zarządzać będzie dobrami, kopalniami, solą, i rozpisywać nadzwyczayne pobory. W każdey prowincyi będzie daley poborca, do którego kassy odwożone bądą wszystkie wybierane pieniądze i utrzymywać będzie względem wchodzących pieniędzy protokoł. Magistraty po miastach, urzędnicy po powiatach, iako to poborcy, landraci i t. d. pozostaną w dotychczasowych stosunkach tak względem siebie, iako też względem woienney i dobr kamery. Magistratualne kolegium Berlina składać się odtąd będzie z rady, w którey 60 członkow zasiada, i wydziału z 7 członkow złożonego. Wybor członkow do rady sześćdziesiąt, który dwuchtysiączne zgromadzenie znacznieyszych mieszczan Berlina na d. 30 Października, podług zrobionego w tey mierze protokołu uczyniło, iako też wybor przez rzeczoną radę 7 członkow na wydział zarządzaiący, raczył J. C. K. Mość potwierdzić. Panowie kommendanci po prowincyach maią w swoich okręgach utworzyć brygady żandarmow, które użytemi bydź maią do utrzymania publiczney spokoyności i bezpieczeństwa osob i maiątkow. Do takowey służby gruntowi tylko właściciele przypuszczonemi bydź mogą. Liczba ich i stanowisko przepisze jeneralny rządca. Przy każdym kommendancie prowincyalnym znaydować się będzie oddział Francuzkiego woyska. W mieście Berlinie ma bydź gwardya mieyska utworzona, a w każdym departamencie iedna lub więcey kommissyi woyskowych, dla ukarania włoczęgow i bezdroża czyniących. Cesarskiemi kommissarzami w każdym departamencie są mianowani: P. Bignon, dla departamentu Berlinskiego, mieszkaiący w Berlinie, P. Sabatier, dla departamentu Kistrinskiego, mieszkaiący w Kistrinie; P. Laigle, dla departamentu Szczecińskiego, mieszkaiący w Szczecinie; P. Chalons, dla departamentu Magdeburskiego, mieszkaiący w Burg. Intendentami po prowincyach: dla Ukermark, P. Piętchambelle, mieszkaiący w Prenzlowie; dla Priegnitz, P. Gaspard, mieszkaiący w Perlebergu; dla Altmarki, P. Chivaille, mieszkaiący w Stendal; dla miasta Halle, P. Clarac, mieszkaiący tamże. Wszystkie cywilne i woyskowe władze obowiązane są, każda co się iey tycze, stosować się do wyroku J. C. K. Mci pod d. 3 t. m. do którego się ninieyszem odsełaią. Powyższe rozporządzenie ma bydź wszędzie, gdzie tego potrzeba, czytane, ogłoszone i każdemu do publiczney wiadomości podane.,,

Dwudziesty drugi, 23 i 24 dziennik Francuzkiey armii zawieraią w treści następuiące woienne zdarzenia:

Dwudziesty drugi dziennik, w Berlinie d. 29. Października.

Gdy Xże Hohenlohe w marszu swoim do Szczecina z stał W. Xcia Bergskiego przed sobą w Templin, obrocił się inną drogą i ustawał dostać się przez Boitzenburg do Haśleben. W. Xże domyślił się, że nieprzyiaciel stara się przedrzyć do Prenzlau, szedł przeto całą noc z dragonami Beaumont i Grouchy i

lekką konnicą Jenerała Lasalle. Przednia straż naszych husarow przybyła razem z nieprzyiacielem do Prenzlau; lecz d. 28 z rana musiała się dla przewyższaiącey siły nieprzyiaciela cofnąć. O godzinie 9 przybył W. Xżę Bergski do Prenzlau; o godzinie 10 widział nieprzyiacielską armiią w pełnym marszu. Natychmiast kazał na nią uderzyć Jenerałowi Lasalle, wspartemu od Jenerałow Beaumont i Gruchy, na przedmieściach: 3 regimenta dragonii, które przy Golmitz przeprawiły się przez płynący przez Prenzlau strumyk, uderzyły na nieprzyiaciela z boku, a inna brygada dragonii obeszła miasto. Nieprzyiaciel był porażony i można było wniyść razem z nim do miasta; lecz Xżę Hohenlohe skłonił się do kapitulacyi na wezwanie Jenerała Belliard. Podpisana więc została kapitulacya, i nieprzyiacielskie woysko w liczbie 16,000 piechoty, powiększey części reszty gwardyi i granadyerow, 6 regimentow iazdy, 45 chorągwi i 64 dział z zaprzegiem, przeciągnęły przed Francuzką armiią i broń złożyły. Oprocz tego Xcia, który po ranieniu Xcia Brunświckiego, miał naywyższą kommendę w woysku Pruskim, dostał się do naszey niewoli Xżę Meklenburg Schwerin i kilku innych jenerałow. Xżę August Ferdynand, brat zabitego Xcia Ludwika, poymany także został przez naszych dragonow. Przednia straż nasza znayduie się w Frankforcie nad Odrą. — Jenerał Clarke, rządzca Erfurtskiego kraiu przymusił do kapitulacyi tułaiący się Saski batalion. — Wszyscy przybyli dragoni piechotą maią iuż konie, a w Spandau znayduie się ieszcze 4000 koni z rzędem, których przeznaczenie nie wiadome. — Xżę August był Cesarzowi przedstawiony który go, dla wygoienia się na rany, iego oycu odesłał.

Dwudziesty trzeci dziennik, w Berlinie d. 30 Października.

Xżę Weymarski przeszedł za Elbę pod Hawelsberg. Marszałek Soult wszedł d. 28 Października do Rathenau, a d. 30 Wertenhausen. Kolomna Xcia Weymarskiego znaydowała się d. 29 w Rhinsbergu, a Marszałek Xżę Ponte-Corvo w Fürstenbergu. Tegoż dnia kapitulowała 6000 liczna kolomna Pruska z Jenerałem Milhaud w Pasewalk. Zyskaliśmy znowu na mocy tey kapitulacyi 2000 koni z rzędem. W Rathenau przymusił Marszałek Soult podobnież 500 Saskiey konnicy do kapitulowania. Marszałek Davoust przeprawił się pod Frankfurtem za Odrę. Zprzymierzone woyska Bawarskie i Wirtemberskie idą pod rozkazami Xcia Hieronima z Drezna do Frankfortu nad Odrą. Król Pruski udał się do Grudziąża nad Wisłą. Szląskie twierdze są bez załogi i żywności. Dotąd mamy 160 nieprzyiacielskich chorągwi. Jenerał Savary z dwiema regimentami iazdy doścignął Xcia Weymarskiego, i stanowi punkt kommunikacyi między W. Xciem Bergskim, Xięciem Ponte-Corvo i Marszałkiem Soult. Kraie Xcia Brunświckiego iuż są zaięte; a on miał się do Anglii udać.

Dwudziesty czwarty dziennik, w Berlinie d. 31 Października.

Szczecin znayduie się w naszych reku. W czasie kiedy lewe skrzydło W. Xcia Bergskiego przymusiło 6000 nieprzyiacioł do złożenia broni przy Pasewalk, wezwało prawe pod Jenerałem Lasalle Szczecin do poddania się i zniewoliło go do kapitulowania. Szczecin iest dobrze uzbroione i palissadami osadzone miasto. Sto sześćdziesiąt armat, znaczne magazyny, 6000 jeńcow, pomiędzy którem znayduie się kilku jenerałow są owocami tey

kapitułacyi, w którey iest także wzmianka o skarbie, który miał się w Szczecinie znaydować. Przez opanowanie Szczecina, pozyskaliśmy iedno z naypierwszych handlowych miast w Prussiech, dobry most na Odrze i do godną liniią dalszego działania. Jak tylko pod-dzą się iuż oskrzydlone i z tyłu zaskoczone kolumny Xcia Weymarskiego i Jenerała Blüchera, wytchnie armiia dni kilka. — Król Hollenderski przybył do Monasteru, a Marszałek Mortier z dwiema dywizyami 8 korpusu do Fuldy. W Brunświku i Fuldzie zdięte zostały herby dotychczasowych panuiących Xiążąt.

Lubecka bitwa iest dla swoich skutkow naypamiętnieyszą w teraźnieyszey woynie. W obwodzie 3 godzin drogi były 3 korpusa wielkiey armii połączone. Korpus Marszałka Ponte-Corvo pobił i zabrał przed przybyciem swoim do Lubeki znaczny oddział Pruski, który prowadził bagaże armii Pruskiey. Składał się zaś z 1500 ludzi, i zabrany został z całym konwoiem z 300 wozow złożonym. W. Xżę Bergski, Marszałek Xżę Ponte-Corvo i Marszałek Soult postąpili pod Lubekę. Pruski Jenerał Natzmer wszedł z 4000 ludzi do miasta. Przed miastem stał korpus Jenerała Blüchera. O godzinie 9 rozpoczął się attak. Z obu stron walczono z naywiększą zaciętością. Około południa posunęli się Francuzi przeważaiącą siłą pod miasto. Przy bramach dawano do nich kartaczami ognia; lecz to ich nie wstrzymało, wpadli Bramą Burg do miasta; przy innych zostali atoli odparci. Tu zaczął się okropny boy na ulicach. Prusacy mieli na nich kilkanaście dział, które wiele szkody poczyniły. Francuzi ścigali Prusakow aż do domow, kościołow i publicznych gmachow, gdzie okropna rzeź była. Walka ta trwała 3 godziny, i liczba trupow i rannych po ulicach i domach, nadewszystko przy Burg bramie zwiększyła się nadzwyczaynie. Wielu mieszkańcow Lubeki padło także ofiarą w czasie tey bitwy, a między innemi Pastor Stolterfoot. Nieporządek i zdrożności były nieoddzielne od tego okropnego zdarzenia. W wielu domach rabowano, poki Jenerałowie nie powściągli żołnierza. Pruska załoga pod Jenerałem Natzmer wziętą nakoniec w niewolą została. Jenerał Blücher cofnął się z pod miasta. Rachuią zabitych i rannych z obu stron w Lubece do 5000 ludzi. Zatrudniono się zaraz zbieraniem trupow z ulic i wynoszenia ich z domow. Senat był w czasie bitwy zgromadzony; straż udała się na ratusz i bramy pozamykane zostały. Walczono nietylko w rynku, ale i pod ratuszem, dla czego kilka kul przeszyły okna w ratuszu, ale przecie żadney nie uczyniły szkody. W. Xżę Bergski. Marszałek Xżę Ponte Corvo i Soult i Jenerał Berthier znaydowali się w Lubece. Pierwszy był zaraz odiechał. Nędza iest tam nie do okryślenia, osobliwie w niższey klassie ludu, którey zgoła na wszystkim zbywa. Przeszło 2000 rannych leży po kościołach. W dniu powyższey bitwy zabrana także została w niewolą woienną część Szwedzkiego woyska, które wsiadło na statki na rzece Trave, ale dla przeciwnych wiatrow odpłynąc nie mogło. Było ich ze wszystkim 1500 ludzi wraz z 2 szwadronami dragonii pod dowodztwem szefa brygady Hrabiego Mörner, to iest 7 kompaniy Króla Szwedzkiego gwardyi granadyerow i Smalandzka dragonia. Zdobyliśmy także 6 dział od konney artyleryi, a do Neustadt nad Baltyckim morzem uciekły 2 szwadrony dragonii, i kompaniia granadyerow gwardyi i większa część należących do artyleryi konney dział, wraz z ludem i zaprzągiem.

(*Reszta w Dodatkn.*)

DODATEK

DO N^ro. 97.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srodę Dnia 3. Grudnia 1806.

Dokończenie Wiadomości Woiennych.

Dnia 7 kapitulował także korpus Jenerała Blücher, składaiący się z 33 batalionow piechoty i 54 szwadronow iazdy. Kapitulacya iest następuiąca:

Gdy JW. Jenerał Blücher żąda kapitulować, i gdy znaglony iest do tego przez położenie, w iakim się znayduie, przyymie zatem warunki iakie mu w imieniu 3 korpusow wielkiey armii Francuzkiey są proponowane, to iest w imieniu W. Xcia Jmć Bergskiego, Xcia Jmć Marszałka Ponte-Corvo i JW. Marszałka Soulta, którą to kapitulacyą podpisuią w imieniu rzeczonych korpusow dywizyyni Jenerałowie Tilly i Rivaud.

Art. 1 Woyska pod rozkazami JW. Jenerała Blüchera będące tak iazda, iako i piechota, artylerya, i wszystkie oddziały pod iego dowodztwem zostaiące, poddaią się w woienną niewolą. Art. 2. Wszelka broń, konie, armaty i amunicya wszelkiego gatunku będą natychmiast armii Francuzkiey oddane. Art. 3. PP. officerowie wszelkiego stopnia wraz z kadetami zatrzymaią swoy oręż, konie i bagaże, a podofficerowie i żołnierze swe worki i tłomaczki. Art. 4. PP. officerowie poddadzą się na słowo honoru w woienną niewolą i przyrzeką udać się do mieysca, które im będzie wyznaczone. Art. 5. Woienna kassa i wszystkie pieniądze Króla Jmć Pruskiego, zostaiące pod zarządzaniem Jenerała Blüchera, będą Francuzkiey armii oddane. W czem spuszczamy się na uczciwość Jenerała Blüchera. Art. 6. Jenerał Blücher każe swoiemu Jenerał kwatermistrzowi podać armii Francuzkiey poczet pod iego rozkazami zostaiących korpusow i oddziałow. Art. 7. Korpus JW. Jen. Blüchera przeciągnie dziś w południe z woyskowemi honorami, bronią, prochownicami, z rozwiniętemi chorągwiami i sztandarami około armii Francuzkiey i złoży broń iak tylko do lewego skrzydła doydzie. Wydane i podpisane na dwie ręce w Batkau d. 7 Listop. 1806.

Podp. *Jenerał Blücher.*

Dywizyyni Jen. Tilly i Rivaud.

Podług doniesiń z Hagi pod d. 4 Listopada, mianował Król Hollenderski dotychczasowego Intendenta armii, P. Janssen, Jeneralnym rządcą zaiętych w Westfalii kraiow. Pod iego rozkazami zostawać będzie rządca wschodniey Fryzyi (Jenerał Daendels) mieszkaiący w Emden, i rządca hrabstwa Mark, Paderbornu i Lippe, mieszkaiący w Hamm (Jenerał

Beacop miał ostatni otrzymać urząd) P. Riemsdyk iest jeneralnym kontrolorem do wybierania podatkow w rzeczonych wyżey kraiach mianowany, i wiele innych urzędnikow poiechało już do Monasteru dla utworzenia iego kancelaryi.

Wielka siła Rossyyska, podzielona na 3 armiie, ściąga się nad rzekami Niemen i Dniestrem.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 1 i 2 Grudnia 1806.

Korzec Pszenicy	zł. pol.	40	do 56.
— Zyta		40	— 48.
— Jęczmienia		26	— 32.
— Owsa		20	— 23
— Grochu		32	— 36.
— Kaszy iaglaney		64	— 76.

W Wiedniu d. 24. Listopada.

Meca wynosząca pół korca naszego:

— Pszenicy	zł. pol.	24	do 33
— Zyta		20	— 24.
— Jęczmienia		16	— 20.
— Owsa		12	— 16.

W Brynie d. 22. Listopada.

Meca Pszenicy	zł. pol.	24	do 32.
— Zyta		22	— 24.
— Jęczmienia		16	— 19.
— Owsa		12	— 13.
— Prosa		26	— 28.

W Gdańsku d. 18. Listopada.

Szefeł czyli pół korca naszego w złoc. hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szefłow)

— Pszenica	zł. pol.	18	do 21.
— Zyto		15	— 16.
— Jęczmień		12	— 13.
— Owies		9	— 10.

DONIESIENIA.

W Drukarni Jana Maja wyszedł z druku *Kalendarzyk dla Płci Piękney* na rok 1807 zawieraiący w sobie wierszyki morąlne i dowcipne; w prozie kawałki historyczne i nauczaiące; nakoniec zagatki. W papier oprawny kosztuie zł. pol. 2. W lepszey oprawie iest na rożne ceny.

J. C. K. Mość Dekretem Kancellaryi nadworney ddto 16 Oktobra r. b. raczył postanowić, ażeby w tuteyszey szkole główney Akademii Krakowskiey do wakuiącey katedry Terapii szczególney i Kliniki medyczney dla Kandydatow Medycyny, do którey przywiązane iest normalne salaryum roczne 1500 zł. ryń. konkurs był otwarty. Które to naywyższe rozporządzenie podaie się do wiadomości, aby maiący w umyśle starać się i konkurować o tę katedrę ninieyszemi tymczasowo wiadomość powzięli z tym dodatkiem, że ten konkurs w Akademiiach Wiedeńskiey, Krakowskiey i Liceum Lwowskim odbywać się będzie, o czasie zaś dniu, który ku temu przeznaczony będzie, następnie doniesione będzie.

Markiewicz Rektor.
Rust Dziekan Facult. med.

Z C. K. Wszekhnicy Krakowskiey dnia 15 Listopada 1806

Dla osadzenia wakuiącego przy Olkuskim mieyskim Magistracie Kassyera mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego stosownie do Gubernialnego dekretu ddto 22 Obra r. b. Nro. 44011 wypisuie się konkurs na dzień 15 Grudnia z tym dokładem, iż kompetenci prożby swe popieraiącemi zaświadczeniami i dowodem, że są w stanie złożenia gotowey lub fidejussoryczney kaucyi 5 do 600 ryń. wynoszącey, opatrzone przed upłynieniem wzmiankowanego terminu do tuteyszego Urzędu Cyrkularnego podawać maią. W Krakowie d. 18. Novemb: 1806.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey rozpisuia Edyktem ninieyszym konkurs na wakuiący urząd regenta akt ziemskich Checińskich do ostatniego miesiąca Grudnia r. b. w którym terminie każdy urzędu tego żądaiący prożbę swoią niezawodnie ma podać.

W Krakowie dnia 4 Listopada 1806 roku.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Marx

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Beck.

Magistrat Miasta C. K. Głownego Krakowa ninieyszem do wiadomości podaie, iż kamienica sukcessorow niegdyś Sebastyana i Maryanny Zakulskich w Kazimierzu pod Nrem 202 leżąca zł. ryn. 6791 dnia 30 Października 1802 oszacowana, na żądanie opiekunow Elżiety Bednarskiey i Ignacego Kromera po upłynionych dwoch terminach dla niedostatku licytantow na dniu 25 Czerwca 1807 o godzinie 3ciey po południu przez publiczną licytacyą w tuteyszym Sądzie sprzedaną zostanie, a to za następnemi warunkami:

1) Iż każdy Licytant 10tą część summy szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Przyszły nabywca resztuiącą summę w dniach 14 po podpisaniu protokołu licytacyi do depozytu tuteyszego złożyć będzie obowiązany; inaczey iego niebespieczeństwem i expensą nowa licytacya wypisanaby została.

Wszyscy zatym chęć kupna maiący na przeznaczonym dniu i mieyscu stawić się zechcą. Wierzyciele zaś zapisowi ninieyszemi napominaią się, ażeby nie czekaiac osobnych przypozwań pretensye swoie do protokułu licytacyi oznaymili, gdyż na niezgłaszaiących się żaden wzgląd przy podziale summy miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 17. *Października* 1806.
Majewski.

Ex parte Regiæ Urbis Metropolis Leopoliensis Magistratus omnibus & singulis quorum interest aut interesse poterit notum hisce redditur, documenta varia, personas varias status nobilitares concernentia in Archivo hujati Magistratuali præveniri, ut pote: 1mo Cista major in qua varia documenta papyranea reperiuntur, inter huc autem reperta est Epistola (in hac cista intus affixa Nr. 1mo signata) per Nicolaum Głogoski ad Franciscum Głogoski scripta die 13 7bris 1692 Anno ex qua infertur contenta in hac cista documenta ad Familiam Głogoskianam spectare. 2do in Cistula minori Nr. 3tio Signata, reperiuntur pergamena sequentia. Anno 1440 Feria 2da Regatianum venditio per Nicolaum de Tuligłowy Cunatho de Sadło, villæ Tuligłowy cum Curia pretio quadringentorum Sexagenarum grossorum pragensium. Anno 1409 Littera Regales intuitu translationis Villæ Tuligłowy ax Jure ruthenicali ad Theutonicum. Anno 1450 die Dominico ante Festum SS. Simonis & Judæ Apostolorum Elisabeth de nova villa Sror Joannis Cunath de Tuligłowy eundem Cunath fratrem, de Bonis Paternis & Maternis Successionalibus quietat. Anno 1429 Feria 3 post Festum S. Baptistæ Dnus Cunath dotem Ecclesiæ Tuigłow meliorat. Anno 1474 Feria Dominici lætare proxima Nicolaus Cunath sortem in Villa Tuligłowy Joanni cedit. Anno 1481 Feria 6 Conductus Paschæ Nicolaus & Joannes Cunath sortem in Villa Tuligłowy Georgio Fratri suo cedunt. Anno 1442 Feria 6 ante Dominicam Carnis srivii proxima Agnes de Tuligłowy Fratrem suum Georgium Cunath de sorte Bonorum Paternalium & Maternalium quietat. Nro. 3tio In Cistula Nro. 8vo signata Litteræ Regiæ inter alia vix legibilia 4 pargamena repenientur intuitu translationis ex Jure Ruthenico ad Theutonicum Villæ Brzozdowce Anno 1436 Demetrii de Chodorosławy propriæ. 4to in Cistula Nro. 7mo signata adnotatum est, quod Documenta hæc pertineant ad Familiam Bartholomæi, Joannis, Petri, Felicis, Jacobi, Stanislai & Michaelis Zawiszow in Nro. 4 existentia difficile legi valentia. 5to in Cistula Nro. 4 signata in qua sunt 2 Documenta pargamena plane illegibilia, sed intus in Cistula antiquo Charactere adnotatum in Anno 1561 quod Documenta hæc sunt Dni Joannis & Michaelis Skarbek, adeoq; singulis eis, quos talis modi Documenta concernerent, incumbere, ut nitra unum annum ad hæc levanda debit se insinuent, ac de facultate eadem levandi eo certius legitiment, quo secus hæc lapsa illo termino anihilabuntur. Datum Leopoli die 25 Augusti 1806.

Ex Consilio R. Urbis Metropolis Leopoli Magistratus.
Suiżyński Expeditor.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszem do powszechney podaie wiadomości: iż kamienica po niegdyś Franciszku Salezym Grzybowskim pozostała na ulicy Szewskiey pod Nrm. 343 stoiąca przez zmarłego Testamentem do zł. ryn. 10,000 oszacowana na żądanie sukcessorow tegoż Franciszka *Grzybowskiego* na d. 22 Stycznia 1807 o godzinie 3 po-

po południu w tuteyszym Sądzie przez publiczną licytacyą sprzedana zostanie za następującemi warunkami: iż

1) Każdy chęć kupna maiący 10 część summy szacunkowey przed licytacyą złoży.

2) Przyszły zaś nabywca resztuiącą kwotę po odtrąceniu Widerkauffow zł. ryn. 125 wynoszących w trzech miesiącach od dnia odbytey licytacyi rachuiąc do depozytu tuteyszego złożyć tym pewniey winien będzie, gdyż w razie przeciwnym nowa na iego koszta wypisanaby została. — Wszyscy zatym chęć kupna maiący na wzwyż wyznaczonym czasie i mieyscu znaydować się zechcą. Wierzyciele zas zapisowi ninieyszemi napominaia się, ażeby nieoczekuiąc osobnych przypozwań prettensye swoie do protokołu licitacyi wnieśli, gdyż na niezgłaszaiących się przy podziale summy z licytacyi wynikaiącey żaden wzgląd miany nie będzie.

Gollmayer.
Krzyżanowki.
Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 31 *Październ.* 1806.
Majewski.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniéyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności z kredytorow niegdy Herszel Szaul Wohl do wiadomości podaie, iż na maiątku wszelkim ruchomym i nieruchomym po tymże Herszel Szaul Wohl pozostałym w tey prowincyi znayduiącym się, w Sądzie niniejszym zbieg wirzycielow otwartym został. Wszyscy przeto wierzyciele, którzy do roszczenia przeciw zadłużoney massie rzeczonego Herszel Szaul Wohl pretensyi prawo iakowę mieć sądzą, niniejszemi tym końcem napominaia się, ażeby do d. 14 Stycznia 1807 roku pretensye swoie przez podawane w sposobie processu ordynaryynego przeciwko ustanowionemu, w osobie Adwokata prowincyonalnego Pana Kajetana Konopki, kuratorowi teyże zadłużoney massy, prożby przed Sądami Magistratu tuteyszego tym pewniey wyznali i w tey prożby nietylko żałoby swey rzetelność, ale nadto prawo (mocą którego stosownie do Kodexu sądowego Rozdziału IX. w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź pragną) mocno udowodnili; gdyż po upłynieniu rzeczonego terminu nikt więcey słuchanym nie będzie, i owszem tym, ktorzy w pomienionym ciągu czasu swoich pretensyi Sądowi nie oznaymią, takowegoż ogólnego zadłużonego maiątku ruchomego i nieruchomego w tey prowincyi znayduiącego się, a teraz pod krydę oddanego iaki iest i na przyszłość okazać się może, i ile przez oświadczaiących się wierzycieli uszczuplonym zostanie, zgoła bez wszelkiego wyłączenia takowe likwidowanie chociażby im nawet prawo wynadgrodzenia służyło, albo chociażby też rzecz iakową prawem posiadłości z teyże massy windykować im należało, albo chociażby nakoniec rzetelność żałoby swey przez zastaw lub hypotekę obwarowaną na tym maiątku mieć sobie wykazali tak dalece zabronione będzie, iż podobni wierzyciele gdyby zadłużoney massie winni byli, nie wchodząc w to, iż im się prawo wynadgrodzenia zastawu własności lub hypoteki należy dług massie należny zapłacić obowiązanemi i przymuszonemi będą. — Mimo tego stosownie do przerzeczonego rozdziału prawa przeznacza się wszystkim wierzycielom dzień 15 Stycznia 1807 roku godzina 9 ranna tym celem, ażeby stawiwszy się osobiście, albo przez siebie umocowanych pełnomocnikow kuratora dóbr, tudzież deputacyą kredytorow podług §§. 92 i 93 obrali i co do przyszłego massą rozrządzenia pomiędzy sobą ułożyli się i nakoniec władzy teyże deputacyi wierzycielow iako i kuratora dóbr ograniczyli w przypadku zaś przeciwnym, gdyby iaki z wierzycieli pomienioney massy w dniu przeznaczonym nie stawił się, C. K. Sąd Magistratualny Lubelski podług Kodexu sądowego §. 95 kuratora dóbr, iako i deputatow aczby też i z niebezpieczeństwem niestawaiących obierze i ich władzę oznaczy. Stosownie więc do tego obwieszczenia każdy z wierzycieli rządzić i szkody strzedz się ma, tak bowiem opiewaią tuteysze kraiowe prawa.

Dan w Lublinie dnia 28. Październiką 1806 roku.

F. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. wolnego Miasta Lublina.
Swiderski.

(Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru 97.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 3. Grudnia 1806.

DONIESIENIA.

W Juryzdykcyi Dominikalney tuteyszey znaydnie śię koń maści kasztanowatey, miary średniey, lat 5 maiący z śiodłem i uzdeczką ordynaryinemi w Wolbromie mieście 6 t. m. zgubiony, a przez znalazcę pod dniem 7 t. m. do Sądu tuteyszego oddany; właściciel zatem onegoż w przeciągu dni 14 ma udowodnić prawo sobie do tegoż konia służące, po którym udowodnieniu za wynadgrodzeniem kosztow na utrzymywanie go, tudzież części 10 ceny szacukowey, tegoż konia znalazcy, otrzyma swą własność, inaczey po upłynionym terminie koń ten przez publiczuą licytacyą sprzedanem będzie i pieniądze z licytacyi zebrane w depozycie tuteyszym znaydować śię będą.

Z Juryzdykcyi Dominikalney Miechowa d. 20 9bris 180.

M. Karasiewicz Just.

Opisanie Zbiegłego chłopca Franciszka Trella lub inaczey Kokoszka, który na dnin 26 8bris 1806 przyięty był do usług niżey podpisanego i przyiechawszy do państwa Złoty JW. Hrabiny Wodzickiey dziedziczney w cyrkule Kieleckim z d. 31 8bris r. 1806 na 1 9bris w nocy o godzinie 10tey wyłupawszy szkatułkę skradł w Bankocetlach różnych zł. pol. 5125 i koszul nowych sześć. Ten iest rodem z wsi Michocina należącey do Dzikowa w cyrkule Rzeszowskim, włosow i brwi czarnych, twarz szczupła, piegi po twarzy, oczy czarne, umie czytać, pisać po Polsku i po Niemiecku; zbiegł w sukniach: spodnie granatowe, frak granatowy, kamizelka krotka, chustka na szyi iedwabna, zegarek srebrny z Emalią: Judex dni pokazuiący, kapelusz kastorowy, płaszcz z sukna szarego z kołnierzem szerokim, ma przysobie w chustce paski czerwone, zawiniątko w którym ma dwa surduty, ieden granatowy sukienny, drugi barchanowy i koszule; ma attestat zmyślony od WJ. Xiędza Szkotnickiego Dziekana wsi Michocina iako u niego służył lat cztery wiernie i poczciwie. Ktoby takowego chłopca gdzie dostrzegł lub go przyiął do usług niech będzie łaskaw na koszt niżey podpisanego odesłać go do państwa Złoty iak wzwyż za co każdy który go złapie, odbierze nadgrody zł. pol. czterysta Nro. 400. Dan d. 10 9bris 1806.

Joez.

C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey niniejszym publicznym ogłoszeniem powszechnie wiadomo czynią, że Miasto Sokołow z przyległemi do tego

wsiami Przezdziatka, Nowawieś, Maydan, Ząbkow i Kupietyn w Cyrkule Sedleckim leżącemi do massy kredalney Michała Ogińskiego należącemi, podług dzieła detaxacyi (które pierwey w gremialney tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich registraturze, lub przy samym dziele licytacyi zobaczyć można) w cenie 1,725332 zł. pol. 3 gr. oszacowane, ponieważ i w drugim licytacyi terminie na dzień 20 Października b. r. wyznaczonym, nikt z chcących kupić nieinsinuował się, w trzecim terminie dnia 28 Stycznia 1807 o godzinie 9tey z rana w tuteyszych sądach szlacheckich, ieżeliby wzwyż lub podług ceny szacunkowey niemogło bydź sprzedane, stosownie do §. 152 ustawy sądowey niżey ceny detaxacyyney z zezwolenia wierzycielow przez publiczną licytacyą sprzedane zostanie, pod następuiącemi warunkami, aby

1) Chcący kupić trzecią część ceny z licytacyi wynikłey w złocie, dukat po 18 zł. pol. rachuiąc, drugie zaś dwie trzecie części w monecie kurs maiącey zapłacił.

2) Chcący kupić tytułem zakładu po 5 od 100 ceny detaxacyyney, a to trzecią część w złocie dukat po 18 zł. pol. rachuiąc przy samey licytacyi złożył.

3) Dobra te częściami będą licytowane, a nayprzod: Miasto Sokołow ze wsią Przezdziatka z folwarkiem, tudzież ze wsiami Nowawieś i Maydan w cenie fiskalney 1,139590 zł. pol. 27 gr. 12 den. — Potem wieś Ząbkow z folwarkiem w cenie fiskalney 177203 zł. pol. 10 gr. 10 den. — Nakoniec wieś Kupietyn w cenie fiskalney 408537 zł. pol. 25 gr. 5 den.

4) Kupuiący po ukończoney licytacyi czwartą część ofiarowaney ceny we 14 dniach łącząc iuż w to zakład, do depozytu sądowego złożył, resztuiącą zaś summę na dobrach za opłacać się maiącą prawną prowizyą zapisał, i za trzechletnim wypowiedzeniem sądowym, wierzycieli pokąd ofiarowaney ceny wystarczy, zaspokoiał.

5) Kupuiący possessorow areadownych aż do Swięta S. Jana w spokoyney possessyi zostawił, iednakże dozor lasow, budynków, i przyszłe wiośniane zasiewy kupuiącemu presalwuią się, i dla tego

6) Prowizya od resztuiącey summy przy dobrach zostać się maiąca dopiero od Swięta S. Jana 1807 zapisać i opłacać się maiąca, zaś.

7) Dekret dziedzictwa i intromissya natychmiast po dopełnionym 4tym warunku kupuiącemu ostrzega się.

Jakób Kulczycki.
Władich.
Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey
Dan w Lublinie d. 29. Paździer. 1806.
Klimaszewski.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey mocą ninieyszego ogłoszenia uwiadomia się: że dobra Abramow z przyległościami w cyrkule Lubelskim leżące do massy po zmarłym Pawle Stryińskim należące w summie 445,447 zł. pol. otaxowane, przez publiczną licytacyą w tuteyszych sądach odprawiać się maiące w dwoch terminach to iest w pierwszym dnia 14 Stycznia 1807, a ieżeliby na tem terminie licytacya nieposłużyła, w powtornym dnia 10 Lutego 1807 roku o godzinie 9 z rana więcey podaiącemu sprzedane zostaną pod następuiącemi warunkami:

a) Ażeby cena tychże dóbr z licytacyi wynikła przez naywięcey licytuiącego w złocie dukat po 22 zł. pol. rachuiąc zapłacona była.

b) Ażeby chcący kupić przy dziele licytacyi dziesiątą część ceny fiskalney w summie 445447 zł. pol. przez detaxacyą ustanowioney, tytułem zakładu w złocie, każdy dukat po 22 zł. pol. rachuiąc, złożyli.

c) Ażeby naywięcey licytuiący w moc ceny z licytacyi wynikłey następuiące summy 1) 1281 czer. zł. w złocie Pani Karolinie Stryińskiey od dzieci należące dukat po 18 zł. pol. rachuiąc. 2) 3000 zł. pol. Eleonorze Weychartownie i 3) 2148 zł. pol. Pani Jaśiikowskiey w monecie kursuiącey zapłacił, zaś 4) summa 8000 zł. pol. w monecie kursuiącey wraz z za-

trzymanemi prowizyami klasztorowi Marianow Skoreceńskich od dzieci Stryińskich należącą, żeby przy kupuiącym, a względnie przy grôncie aż do przyszłego iey wypowiedzenia została, oświadcza się; nakoniec.

d) Po odtrąceniu tych summ z jeneralney ceny, kupuiący z resztuiącey ceny czysztą połowę trzem wieloletnim dzieciom Stryińskim należącą tymże dzieciom każdemu w trzeciey części w ośmiu tygodniach od dnia nastąpioney approbaty licytacyi do rąk zapłaci, drugą zaś połowę w złocie dukat po 22 zł. pol. rachuiąc, za opłacić maiącemi się po 5 od 100 prowizyami, na rzecz małoletnich dzieci Stryińskich, aż do ich wieloletności, na tychże dobrach zapisze.

e) Ażeby kupuiący razem także bydło i inne ruchome rzeczy w tych dobrach znayduiące się z cenę przy z porządzeniu inwentarza po śmierci Paula Stryińskiego ustanowioną kupił, i wzioł, i całkowitą tę cenę złotem dukat po 22 zł. pol. rachuiąc, w połowie wieloletnim dzieciom w zwyż rzeczonym terminie zapłacił, drugą zaś połowę, do połowy ceny z licytacyi tych dóbr wynikłey na rzecz małoletnich zapisać maiącey się złączył.

f) Ażeby kupuiący regressem czyli ewikcyą względem iakichkolwiek pretensyow do tego z dziedzictwa formować mogących się, do sukcessorow Szczytow przeszłych dziedzicow tych dóbr kontentował się, i żadnego regresu do teraźnieyszych dziedzicow dzieci Stryińskich nie miał, na ostatek

g) Po dopełnionych tych warunkach, dopiero dekret dziedzictwa iemu wydany będzie.

Z resztą chcącym kupić wolność zostawuie się dziectwo detaxacyi wraz z inwentarzami tych dóbr w gremialney registraturze lub też w samym licytacyi terminie zobaczyć, albo przez kopiią wyiąc. Zaś wierzyciele na tychże dobrach hypotekowani, stosownie do naywyższego dekretu dnia 22 Sierpnia 1797 przywołuią się, ażeby swe prawą na wyznaczonym terminie licytacyi, insinuowali, nieoczekuiąc osobnego wezwania, z tem dodatkiem, że ci, którzy się w tem terminie nie będą insinuowali, ani przeciwko kupuiącemu, ani do samych dóbr, prawa mieć nie będą, lecz satysfakcyą swoią z resztuiącey ceny z licytacyi wynikłey, lub z innego dłużnika maiątku, poszukiwać przymuszeni zostaną.

Gruszecki.
Domasławski.
Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.
Dan w Lublinie d. 17. *Września* 1806.
Klimaszewski.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuie się tym Edyktem Panu Janowi Dałgwinowiczowi i Annie z Sielińskich małżonkom, że P. Joanna z Suchodolskich Trzcińska, u sądu tego o zapłacenie summy 3500 zł. pol. żałobę na nich podała i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszała się. —— Gdy zaś Magistrat nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach znayduią się, im patrona tuteyszego Jędrzeia Kozyrskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: na dzień 20 Grudnia r. b. o godzinie 9 z rana sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tuteyszymu magistratowi wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie, przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 23 Września 1806.

F. Poll.
Schweitzer.
J. Lewandowski

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina.
Swiderski.

Z strony Magiſtratu C. K. Miaſta Lublina oznaymuie ſię tym Edyktem Panu Janowi Dał gwinowiczowi, że Pan Kajetan Wronowski u sądu iego o zapłacenie summy 500 zł. pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, do... ſię. ——— Gdy zaś Magiſtrat nie maiąc wiadomości gdzie on zoſtaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie ſię, iemu patrona tuteyszego z iego szkodą i iego kosztem zaſtępcą poſtanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowey rozpocznie ſię i ukończony zoſtanie, on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina ſię: ażeby w czaſie przyzwoitym, to ieſt w dniach 90 albo sam ſię ſtawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego tuteyszemu magiſtratowi wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samby sobie przypisac był winien. Dan w Lublinie d. 23 Września 1806.

F. Poll.
Schweitzer.
Lewandowski.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Wolnego Lublina.
Swiderski.

C. Kr. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wiadomo czynią Edyktem ninieyszym Panu Kajetanowi Parysowi: że Pan Karol de Gerber u Sądow tych — o zapłacenie summy 1491 ryń. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na nigo podała, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił. ——— Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie on zoſtaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie ſię, onemuż Panu Kajetanowi Parysowi z iego szkodą i iego kosztem Adwokata tuteyszego P. Litwińskiego, zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sadowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie ſię i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina ſię, ażeby w czaſie przyzwoitym, do dnia 11go Lutego 1807 roku sam ſtanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; inaczey bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Lichocki.
Vlach.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 5. *Liſtopada* 1806 *roku.*
Pauminger.

Na mocy Gubernialnego rozporządzenia dnia 17 Octobra r. b. Nro 40436 wypisuie ſię konkurs dla osadzenia Ropczyskiego syndyka mieysca z pensyą roczną 300 ryń. złączonego z tym dokładem, iż kompetenci proźby dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone naydaley do oſtatuiego Liſtopada r. b. w Tarnowskim Urzędzie Cyrkularnym podawać maią. W Krakowie d. 12 Novembra 1806.

Ponieważ w Bochni mieysce Burmiſtrza z pensyą roczną 500 zł. ryń. zawakowało, przeto dla osadzenia onegoż, konkurs na dzień 15 Grudnia r. b. z tym dokładem rozpisuie ſię, iż kompetenci proźby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności, przed upłynieniem wspomnionego terminu do Urzędu Cyrkularnego Bocheńskiego podawać maią.
W Krakowie dnia 12 Liſtopada 1806.